GAZETA KRAKOWSKA

№ 13.

z KRAKOWA dnia 13 LUTEGO 1825 roku w NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Posiedzenie 17te Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 10 Stycznia 1825.

Po odczytaniu Protokółu Posiedzenia poprzedniego

Reprezentant Florkiewicz Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey wprowadził do Izby urządzony przez Kommissyią Skarbową z strony Senatu Rządzącego nadesłany proiekt Budżetu przychodow z funduszu ogolnego na rok Etatowy 1825/26 a następnie w przeyściu szczegolowo Tytułow:

Delegowany z Akademii Woźniakowski Członek Kommissyi Skarbowey, odczytał Tytuł Remanentów w ktorym Kommissyia Seymowo-Skarbowa summę Złp. 63,141 gr. 20 z wylicytowania poboru soli pochodzącą, a przez ostatnią Reprezentacyią iako Remanent na ulżenie Kraiowi w zniżeniu ceny soli przeznaczoną, położyła.

Delegowany Senator Grodzicki z uwagi, iż położona summa na Remanent wydaną została przez Senat Rządzący na nieuchronne potrzeby Kraiu, żądał wypuszczenia takowey z przychodów.

Reprezentant Librowski Członek Kommissyi Skarbowey oznaymił, iż Kommissyia Skarbowa do umieszczenia summy tey iako Remanentu w przychodach kraiowych powodowaną była Uchwałą Zgromadzenia Reprezentantów d. 7 Stycznia 1823 r. zapadłą, według którey summa ta nietykalnie pozostać miała.

Delegowany Senator Grodzicki odwołuiąc się do Artykułu 134 Statutu Urządzaiącego Zgromadzenia Polityczne, ktoren nadaie Władzę Senatowi Rządzącemu czynienia wydatków na nieprzewidziane wydatki i nieuchronne potrzeby kraiu, mniemał, iż summa ta iako Remanent wydana, w przychodach Kraiowych umieszczona bydź nie może.

Assessor Seymu Soczyński znayduiąc Uchwały Izby Prawodawczey nietykalne, żądał wyiaśnienia, na iakiey zasadzie Senat Rządzący summę 63,141 gr. 20 na Remanent zostawioną, mogł expensować, gdy szafunek groszem publicznem do niego nie należy.

Delegowany Senator Grodzicki obiaśniał, iż summa ta nie była umieszczoną na budżecie na rok 1824/5, Senat zaś wyłożywszy takową na nieuchronne potrzeby Kraiu, nie zaniedba złożyć I-

Rachunków i dowodów, na iaki cel, takowa użytą została.

Assessor Seymu Soczyński obstawał przy nietykalności Uchwały Izby, iż szafunek groszem publicznym wyłącznie do Izby Prawodawczey należy, czynione zaś wydatki dotąd nieudowodnione, poprzedzić winna była inicyatywa od Senatu Izbie do decyzyi udzielić się maiąca.

Marszałek Seymu przedstawił Izbie, iż umieszczenie idealne tey summy iako Remanentu w przychodach, nie otrzyma żadnego skutku, gdy takowa nie exystuie.

Reprezentant Librowski z uwagi potrąconych już na budżecie wydatków Kraiu, obstawał przy umieszczeniu Remanentu w przychodach. Co zaś do poczynionych samowolnie przez Senat wydatków z tegoż remanentu uważał, iż postępowanie Senatu przeciwko Uchwałom Izby Prawodawczey niezaskarżonym, a zatem sankcyonowanym, pozbawiłoby Izbę Attrybucyi z prawa iey służącey, gdy tym sposobem zmiana całego budżetu od Senatu zależeć może.

Assessor Seymu Soczyński powodowany uznawaniem z strony Marszałka Seymowego umieszczanie Remanentu w przychodach za idealne, oświadczył, iż w takim razie cały Budżet, ieżeli Uchwały Izby skutku nie otrzymaią za idealny uważanym bydź może.

Delegowany Senator Grodzicki przedstawił okoliczność tę, iż czyli poczynione przez Senat wydatki z Remanentu, były potrzebnemi? Izba, dopiero z przedstawionych sobie rachunków stanowić może, przed dopełnieniem czeg, Summa już wydana, za pewny dochód uważaną bydź nie może.

Assessor Seymu Soczyński tłómacząc Artykuł 134 statutu, na mocy którego Senat wydatki poczynił, oświadczył, iż z mocy tego Artykułu, służy tylko Senatowi Prawo zarządzania summami, po roztrząśnieniu przez Izbę budżetu z rachunkow pozostałemi, rozrządzenie więc Summą czystą z wyż cytowanego poboru soli pochodzącą, i z mocy powołaney Uchwały Izby za nietykalną uznaną i tegorocznemu Zgromadzeniu Reprezentantów, do rozrządzania zostawioną, dzisieyszey Reprezentacyi zostawioną bydź powinna.

Reprezentant Florkiewicz Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey, popieraiąc głos Assessora Seymu Soczyńskiego, dodał, iż w zeszłorocznym budżecie, to tylko umieszczone zostało, co przez sam Senat podanem było, że zaś summa 63.141 Złp. 20 gr. na fundusz ulgi przeznaczona iest, ta bez kwestyi żadney w przychodach kraiowych iako Remanent umieszczoną bydź winna.

Delegowany Senator Grodzicki, oznaymił, iż zeszła Reprezentacyia nie miała prawa rozrządzania summą tą, i że takowe Prawo dopiero teraźnieyszey służy, a gdy ta przedstawione ma użycie teyże na niezbędne potrzeby Kraiu, winna więc Izba wprzod wyrazić, ktore wydatki za niepotrzebne uważa.

Assessor Seymu Soczyński oświadczył, iż dopiero przyszła Reprezentacyia roztrząsać by mogła rachunki z użycia tey summy, co nastąpićby nie mogło, bo nietykalną bydź winna, przeto albo takowa na teraźnieyszym budżecie umieszczoną zostanie, albo przyszłey Reprezentacyi do dyspozycyi przekazaną bydź winna.

Reprezentant Mieroszewski oświadczył, iż Senat Rządzący na zeszłorocznym budżecie miał umieszczoną summę do rozrządzania na potrzeby kraju, większą niż potrzebował.

Marszałek Seymu, objaśnił, iż summa ta po większey części obróconą została na upięknienie Miasta, zkąd nawet wielu z ubogiey klassy przez nastręczony im zarobek pomocy doznało.

Reprezentant Mieroszewski oświadczył, iż wydatki na upięknienie Miasta łożone, maią swe oddzielne fundusze.

Delegowany Senator Grodzicki uważał, iż położenie Remanentu na budżecie w przychodach, będzie bez skutku, gdy przychodu tego już nie masz, winno więc wprzód nastąpić roztrząsanie poczynionych wydatków, czy takowe były potrzebnemi lub nie? Senat zaś oparty na Attrybucyi służącey sobie z Artykułu 134 Statutu w czynieniu wydatków, tem mniey zważać mógł na Uchwałę Seymową, gdy takowa Senat obowiązywać nie mogła.

Reprezentant Mieroszewski wnioskował potrzebę kreskowania, czyli summa powyższa ma bydź umieszczona w przychodach jako Remanent czy nie?

Marszałek Seymu oznaymił, iż kreskowanie mieysca nie ma, gdy summa ta, którą Senat na mocy Artykułu 134 Statutu miał prawo rozrządzać, już nie exystuie.

Assessor Seymu Soczyński uważał równie kreskowanie za niepotrzebne, gdy summa ta iako Remanent stosownie do Uchwały Izby w przychodach umieszczoną bydź winna, ieżeli zaś Senat takową iako z rachunków nie wypływaiącą przeciwko prawu rozporządzał, postępowanie takowe Izbę obowiązywać nie może.

Assessor Seymu Hrabia Wodzicki, przymówił się, i był za położeniem powyższey summy w przychodzie, albowiem rzekł, gdy rachunki rozchodu załatwione zostaną, w ówczas czysty Remanent wykazany będzie, zaś obok świętości Uchwał Seymowych Senat Rządzący z względu położonego w nim zaufania mocen iest, gdyby widział konieczną tego potrzebę dla zapobieżenia złym skutkom z opóźnienia wyniknąć mogącym, zaradzać koniecznym potrzebom i czynić niezbędne wydatki.

Marszałek Seymu oświadczył, iż summa na budżecie w przychodach umieszczoną bydź może z uwagą, iż o tyle przychód stanowić może, o ile wydatki sprawdzone od teyże potrąconemi zostaną.

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński oswiadczył, iż summa czysta, bez żadney uwagi w przychodzie umieszczoną bydź winna.

Izba Prawodawcza summę 63,141 Zł. 20 gr. iako Remanent bez żadney uwagi na budżecie w przychodach na rok 1825/26 umieścić postanowiła, a zatem zgodnie z opinią Kommissyi Skarbowey z tytułu Remanentowego przyięto iednomyślnie Summę Złp. 113,675 gr. 25.

Tytuł 1. Podatki stałe. — Przychód iednomyślnie przez Izbę zgodnie z opinią Kommissyi Skarbowey przyięty wynosi summę Złp. 291,233 gr. 12.

Tytuł 2. — Dochody niestałe, przyięte stosownie do Opinii Kommissyi Skarbowey summę Złp. 589,257 gr. 8.

Kommissyia Seymowo Skarbowa umieszczaiąc pod Tytułem podatku Cza-

powego summę Złp. 95,316 gr. 23, uczyniła wyjaśnienie, że budżetem Kommissyi Organizacyyney, dochód Czopowego w połowie iest dochodem Skarbowym, druga zaś połowa tego dochodu odnosi się do tytułu 5go dochodów 9ciu Gmin Miasta, i tam w summie 98.596 Złp 4 gr. iest umieszczoną.

Tytuł 3. — Intraty z Dobr, Lasów i Kopalń Rządowych przyięty w summie 429,039 Złp. 14 gr.

Kommissyia Seymowa Skarbowa wykazała, iż różnica między przychodem przez Senat Rządzący podanym, a owym przez Kommissyią przyiętym ztąd pochodzi, że rachunki okazuią wytwor Cynku większy, a niżeli przedstawionem było, nadto, że cena Cynku o 1 ½ Złp. drożey na centnarze podaie się.

Tytuł 4. — Prowizyie, Czynsze zgodnie z opinią Kommissyi Skarbowey przychod przyięty w summie Złp. 42.445 grosz 1. Powiększenie dochodów z tego tytułu o summę Złp. 1170 gr. 6 wynika z Dóbr Kluczewska, i Czyżewa, iak to Reskrypta Senatu przy rachunkach domieszczone okazuią.

Tytuł 5. Dochod 9ciu Gmin Mieyskich podany przez Kommissyą Skarbową, i przez Izbę przyięty, wynosi 168,559 Złp. 20 gr. powiększenie summy z tytułu tego przychodu wyiaśniła Kommissyia Skarbowa, że w takowy wchodzi druga połowa Czopowego Mieyskiego wynosząca iak wyżey Summę Złp. 98.596 gr. 4.

Tytuł 6 Extraordynarya,

Uchwalane zgodnie z opinią Kommissyi Skarbowey w Summie Złp. 28.232 gr. 24 Zwyżki co do przychodu z tego tytułu pochodzącey ten Kommissya Skarbowa przytoczyła powód, iż przez bicie bydła przez Wolniczanów w Rzeźnicy, dochod z Szlachtauzu się powiększył.

Tytuł 7. — Na zapłacenie niedoboru z powodu uczynioney Ulgi Kontrybuentom w podatku dymowym i osobistym, na mocy Uchwały Seymowey z dnia 30 Grudnia 1823 r. maiącego bydź wynadgrodzonym z funduszu solnego. — obeymuie summę Złp. 51,272 stósownie do Opinii Kommissyi Skarbowey przez Izbę przyiętą.

Ogół przeto przychodu funduszu ogólnego kraiu Rzpltey Krakowskiey na rok Etatowy 1825/26 uchwaliła Izba Prawodacza w Summie Złp. 1,713.715 gr. 14.

W dalszym ciągu Czynności seymowych Sekretarz Seymowy odczytał podaną prośbę P. Kazimierza Zakrzewskiego, o wybraniu z swey strony 3ch Arbitrow PP Adama Siemuńskiego, Franszka Lipczyńskiego, i Augustyna Boduszynskiego iako Członków w Sądzie Naywyższym Seymowym w Sprawie tegoż Kazimierza Zakrzewskiego, o nadużycie Urzędu obwinionego zasiadać maiących.

Marszałek Seymu postępuiąc w myśl art: 143 Statu Urządzaiącego Zgromadzenia Polityczne wyznaczył łącznie z Izbą Prawodawczą termin, na dzień 12 m. i r. b. godzinę 9 ranną w Sali Posiedzeń Sądu Appellacyinego do zebrania się Członków Sądu Naywyższego.

Sekretarz Seymowy odczytał nadeszłe odpowiedzi Senatu Rządzącego:

a) Reskrypt Senatu odmawiaiący przedstawioney powtórnie potrzebie wyznaczenia P. Gawiłkiewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu Chrza-

nowskiego wynagrodzenia za opłacany przez Niego wciągu lat 9 lokal na posiedzenie Sądu Pokoju, z powodu, iż takowe w kwocie Zlp. 400 wyznaczone, obok podwyższoney płacy na koszta Kancellaryi, niemniey obok tey okoliczności, iż Sąd takowy, wzbywaiącey tylko od potrzeb mieszkania tegóż Sali odbywa się, nie nadaie prawa dopominania się o wynadgrodzenie w kwocie Złotych Polskich 1800.

b) Reskrypt Senatu odmawiaiący prośbie XX. Franciszkanów żądaiących zezwolenia, aby Summa 5800 Zlp. na Kamienicy w Krakowie dawniey Baniakowskich lokowana na reparacyą Kościoła Franciszkanów użytą bydź mogła.

c) Reskrypt Senatu odpowiadaiący na przedstawiony sobie proiekt do prawa o potrzebie upoważnienia Woytow i Zastępcow Woytow Gmin Wieyskich do robienia Testamentów i rozporządzeń na przypadek śmierci w klassie Włościan własnością swą zarządzać mogących, z powodu tego, iż warunki pod iakiemi włościanie grunta w Dobrach Rządowych i Instytutowych na Czynsze biorący, takowe posiadać maią, nie są ieszcze zakreślonemi, Woycia zaś i ich Zastępcy po Wsiach nayczęściey tyle tylko posiadaią wiadomości o testamentach, ile ich potrzeba do załatwienia przedmiotów policyinych, gdy nakoniec przez przyięcie, stosownie do zasad nowego Prawodawstwa Testamentów słownych (Testamenta nun upativa) Włościanie będą mieli sobie w krotce ułatwioną sposobność oznaymowania swey woli z małym kosztem, przeto udzielenie inicyatywy byłoby zbytecznem, tem bardziey, gdy Senat w razie potrzeby mocen iest upoważnić niektórych Woytów do pełnienia obowiązków Notaryusza.

d) Reskrypt Senatu uwiadomiaiący, iż Senat do składu Sądu Naywyższego Seymowego w sprawie P. Kazimierza Zakrzewskiego delegował z swey strony Senatorow: Jana Kantego Bartla, Felixa Radwańskiego i Woyciecha Kucieńskiego.

e) Reskrypt Senatu odpowiadaiący na przedstawiony sobie proiekt do prawa o uregulowaniu fanciarzy w Mieście Krakowie i Okręgu Jego, iż gdy Stan kwitnący wspaniałego Banku pobożnego, zapewnia potrzebuiącym zawsze pomocy, ktorey bez żadney straty doznać mogą, przeto ustanowienie fanciarzy, uznaie nie potrzebnem.

Assessor Seymu Soczyński uważał, iż iak z iedney strony dobroczynny bank pobożny przyśpiesza z pomocą potrzebuiącym, tak z drugiey Senat odmawiaiąc inicyatywy proiektowi do uregulowania fanciarzy, winien wzbronić pożyczania na fanty, tym którzy się Lichwiarstwem zatrudniaią, ile gdy doświadczenie uczy, iż nayczęściey rzeczy złą wiarą nabyte, zwłaszcza u Starozakonnych są zastawianemi, i dochodzenie ich staie się często do uskutecznienia niepodobnym.

Reprezentant Skarżyński oznaymił, iż Senat minął się z celem przedstawionego proiektu, gdy ten właśnie dążył, nie tylko do zaprowadzenia fanciarzy, ale nadto do wzbronienia wszelkim in-

nym Lichwiarzom zatrudniającym się tym szkodliwym dla kraiu zarobkiem.

Następnie Sekretarz Seymu odczytał Reskrypt Senatu odmawiaiący powtornie podwyższenia płacy Wóytom Gmin Mieyskich i Okręgowych na koszta Kancellaryi przeznaczoney, z powodów przy po przedniey swey odpowiedzi umieszczonych.

Assessor Seymu Soczyński uważał, sprzeczność w odpowiedziach Senatu w teyże materyi, gdy w zeszłoroczney powodem odmówienia podwyższenia, był tylko brak funduszu, w dzisieyszey zaś bez względu na fundusz wskazać się mogący, Woycia wprost maią odmówione prośbie. Nakoniec Sekretarz Seymowy odczytał.

1) Reskrypt Senatu zawieszaiący powtornie wyznaczenie funduszu zma młodzieńcom do udania się do Rzymu w celu wydoskonalenia się w Rysunkach i Architekturze.

2) Reskrypt Senatu uwiadamiaiący, iż prośbę P. Floryana Sawiczewskiego Med. D. o udzielenie Mu funduszu na lat 2 do zwiedzenia zagranicznych Uniwersytetów przez Reprezen: Bartynowskiego wniesioną, a przymówieniem się Repr: Stróżeckiego popartą Wielkiey Radzie Uniwersytetu Jagiellońskiego do udzielenia potrzebnego zasiłku z oszczędności Akademickich pod pewnemi warunkami przesłaną została.

Assessor Seymu Soczyński porównywaiąc odpowiedzi powyższe Senatu w iednym przedmiocie wydane, uważał ich różność przez odmówienie iedney prośbie, a przychylenie się niejako do drugiey.

Assessor Seymu Hrabia Wodzicki oznaymił, iż udzielanie odpowiedzi na podawane prośby iest wyłączną Attrybucyą Senatowi służącą, rozpoznawanie więc tych, mieysca nie ma.

Marszałek Seymu dalsze Posiedzenie do dnia następnego to iest: dnia iedenastego Stycznia r. b. godziny dziesiątey ranney odłożył.

Michał Wroński,
Sekretarz Seymowy.

Z Petersburga d. 2 Stycznia d. K.

Mówią, iż w Narwie dnia 7 Listopada woda wrzała we wszystkich studniach, a w mieyscach niższych tak się podniosła, iż groziła wylewem.

Dziennik prowincyonalny morza Baltyckiego, zawiera w Nrze 51 list następuiący: « Ważną iest okolicznością, nad którą wcale się nie zastanawiano, że lata przeszłego, w zatoce Finlandzkiey, wcale prawie nie było tego gatunku Sardelów, które tam zowią Strömlinge, Aupea sprattus, a które pospolicie w wielkiey obfitosci tam się poławiaią. Prawda, że zdarzały się lata, w których połow sardelow mianowicie w porze chłodney na wiosnę skąpym był nader; lecz wtedy różne okoliczności służyły do wytłumaczenia takowego przypadku, iako to: czas w zimie nieprzyiemny, poruszenie lodów; lecz natomiast połów letni i iesienny tak był obfitym na brzegach Estonii i Finlandyi, iż wystarczył na dostateczne opatrzenie kraiu w tak ważny artykuł. Tymczasem zeszłego lata i iesieni nie poławiały się ani na brzegach Finlandyi ani też przy Estonii; nawet maleńkie sardelki Killo zwane, ani się pokazały tego roku. Gdyby miliardy tych rybek wyginąć miały, tedyby za-

pewne morze ie wyrzuciło gdzie na brzegi; wnosić więc należy, iż opuściły te zatoki a udały się na Baltyckie morze: co iezeliby tak było, musiałaby bez wątpienia zayść iakaś fizyczna przyczyna, która przygotowała straszny wicher d. 7 Listopada. Zdaie się, iż w następną wiosnę i lato, poławiać będą sardele na brzegach Skanii, Danii, Pomeranii i Holsztynu, iak to iuż miało się zdarzyć w pierwszey połowie upłynionego wieku.,,

W Rydze d. 8 Grudnia o godzinie 1wszey z południa wicher zrzucił posąg kolosalny S. Krzysztofa stoiący na szańcach przed bramą Karola. Upadaiąc zabił żołnierza z 43o pułku marynarki, zdruzgotawszy mu głowę.

Z Poznania d. 27 Stycznia.

Dnia 23 b. m. odbył się w tuteyszym kościele parafiialnym S. Stanisława ślub małżeński JO. Xięcia Jmci Wilhelma Radziwiłła, Majora stoiącego tu 19go pułku piechoty, z JO. Xiężniczką Heleną Radziwiłłowną, córką JO. Xcia Ludwika Radziwiłła, Brata Naszego powszechnie uwielbianego Xięcia Namiestnika Królewskiego. JW. JXiądz Arcybiskup, Hrabia Gorzeński, dopełnił tego świętego obrzędu w przytomności Naydostoynieyszycg Rodziców, Rodzeństwa, Naczelników i Członków tuteyszych Władz woyskowych i cywilnych, wielu znakomitych osob płci oboiey i licznie zebranego ludu. |

Z Paryża d. 29 Stycznia.

Wczoray w południe odwiedził Król szkołę politechniczną.

Podczas koronacyi, którey dzień nie iest ieszcze oznaczony, zabawi Król dłużey w Reims, niżeli z początku sądzono. J. K. M. ziedzie tam na dzień przed koronacyią; nazaiutrz po obrzędzie, który 5 godzin trwać będzie, nastąpi wielka gala, podczas którey Król sam przy wywyższonym stole obiadować będzie, i wielcy urzędnicy koronni do stołu służyć mu będą. Dnia trzeciego uda się Król konno do opactwa St. Remi, a ztamtąd przez Compiegne napowrót do Paryża. Przygotowania, ktore od 27. z. m. w katedralnym Kościele Reimsu czynić zaczęto, robione teraz są z podwoioną usilnością. Pokoie, przy których dwie galeryie iedna nad drugą wznosić się będą i cały mur Kościoła obeymą, są prawie iuż ukończone.

Wszyscy artyści, którzy niedawno z rąk Króla otrzymali ozdoby orderów, zaproszonemi byli d. 26 b. m. na obiad do Ministra pałacowego.

Gdy Krol po swoim wstąpieniu na tron pod Wersalem pierwszy raz polował, udało się wielu mieszkańców tego miasta do zamku Trianon dla widzenia Monarchy i przypuszczonemi zostali podczas stołu. Jedna z Dam dla przypatrzenia się lepiey Królowi, weszła do poboczney sali; lecz zaledwo tam weszła, gdy zamknęły się drzwi za nią. Czekała długo, aż nakoniec przeciwnemi drzwiami weszło do tey sali dwóch Panow po łowiecku ubranych. "Mci Panie, rzekła do iednego z nich, pragnę widzieć Karola X.,, "Będziesz go WPani widziała," odpowiedział tenże i podał iey rękę. Prowadził ią przez kilka sal i gdy wszedł do ostatniey, rzekł do obecnych: "Ta Dama pragnie widzieć Króla.,, Wszyscy powstali, i zmięszana Dama poznała dopiero, że przewodnikiem iey był sam Krol.

Wielki Pieczętarz Hr. Peyronnet (rodem z Bordeaux i od tego miasta deputowanym obrany został) posłał Prefektowi Girondy 1000 Fr. iako składkę na pomnik Ludwika XVI.

P. Bosio, pierwszy nadworny Rzeźbiarz, wygotował wzór posągu Króla w zupełnym stroiu, który będzie z marmuru wyrobiony i w izbie Deputowanych postawiony.

Na początku bieżącego miesiąca panował w Awenionie tak straszny wicher, iż poobalał mury i drzewa. W publicznym szpitalu wyrwał iednę ścianę, która kilkanaście łóżek — na szczęście próżnych — zgruchotała.

W Lionie znayduie się towarzystwo pod następuiącem nazwiskiem: " Propaganda czyli towarzystwo do wspierania Missyionarzów udaiących się na rozszerzenie światła Ewanielii pomiędzy żyiącemi w ciemnocie ludami.„ Członki iego (do którego przyymowane nawet są kobiety;) składaią co tydzień po 5 centimow.

Z Madrytu d. 20 Stycznia.

Król i Xżę Saski odwiedzili w tych dniach bibliiotekę Królewską, muzeum artyleryi i fabrykę obiciów.

D. 16 przybyło tu z Lizbony 2ch nadzwyczaynych gońców; ieden z pismem do rządu naszego, a drugi do Posła Portugalskiego, po którego złożeniu udał się w dalszą drogę do Paryża.

Ministrowie nasi Zea i Aymerich otrzymali od Króla Francuzkiego wielkie wstęgi orderu legii honorowey. Ostatni, który tymczasowo tylko zawiadywał wydziałem woiennym, został teraz aktualnym Ministrem woiennym mianowany.

Sądzą, iż Jenerał Capape w krótce wolność otrzyma. Uwolnienie z więzienia byłego Ministra Santa-Cruz sprawiło w Madrycie wielką radość. Pociąga on teraz swoich potwarców do sądu. Król przekonawszy się, iż źle był o nim zawiadomiony, posłał do niego swego szambelana dowiaduiąc się o iego zdrowie.

Z prowincyy niemamy nic nowego; lecz zasmuca zuchwałość korsarzów (powstańców Amerykańskich i Algierskich) na morzu śródziemnem; osadzaią cieśninę Gibraltarską i okręty nasze płynące z śródziemnego morza na atlantyckie wystawione są na wielkie niebezpieczeństwa.

Na iedney z wysp Kanaryyskich Larzaote dwa wulkany wyrzucaią ieszcze czarny piasek, lawę i wodę. W okolicy tey wyspy widzieć się daią Kolumbiyscy korsarze.

Gazeta rządowa zawiera o Ameryce co następuie: Rząd odebrał z Callao doniesienia do 17 Września. Osnowa ich iest nader zaspokaiaiąca. Połączenie się Jenerałów Laserna i Cantarac, wysłanie d. 16 Września z Limy kolumny jazdy do uderzenia z boku na Boliwara zapowiadaią pomyślność orężowi Królewskiemu. Jenerał Ramirez zabrał powstańcom 360 jeńców i wiele broni. W Chili tak wielkie zaburzenia zachodzą, iż przed rokiem nastąpić tam musi zmiana rzeczy. Wierni Roialiści w tak zwaney Rzeczypospolitey Kolumbiyskiey, połączyli się pod rozkazami Cisneros i Ramirez na zbroyne kupy, które rozszerzaią postrach aż pod mury Karakas.

D. 9 b. m. do portu Kadyxkiego zawinął kupiecki okręt Veloz z Hawanny, który d. 5 Listopada ztamtąd odpłynął. Na ówczas mówiono mocno w Hawannie, że Cantarac przez Boliwara zupełnie pobity został.

DODATEK DO № 13. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 13 LUTEGO 1825 roku w NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

W dniu 8 Lutego r. b. w Zydowskim mieście przy Krakowie pod L. 63 Starozakonna Peszel Rzeszower około 40 lat maiąca przekupka, która iuż poprzednio porodziła sześcioro dzieci, w powyższym dniu znowu powiła razem troie, dwoch chłopców i dziewczynę dotąd żyiących, w siódmym miesiącu ciąży. Matka przy zdrowiu zostaie, lecz w nader biednym znayduie się stanie.

Z Londynu d. 25 Stycznia.

N. Król bawi ciągle ieszcze w Carltonhous i udzielił Lordowi Kanclerzowi kilka posluchań. Wkrotce uda się J. K. M. do pałacu St. James, który wyporządzony został na przyięcie Dworu. W tey chwili cierpi Monarcha napad podagry.

Gazeta Londyńska donosi o mianowaniu Posła naszego przy Porcie Ottomańskiey, Vicehrabi Strangford, Baronem Penshurst z rozciągnieniem tego tytułu na męzkich iego potomków.

Nowi wysłańcy do kraiów południowey Ameryki odpłynęli d. 20 b. m. z Plimutu.

Między Zachodnio-indyyskiemi Angielskiemi posiadłościami i kraiami południowey Ameryki zaprowadzona bydź ma niezwłocznie okrętowa poczta.

Zamyślaią teraz utworzyć trzeci Uniwersytet w Jorku, na którego założenie dobroczynny Hr. Fitzwilliam, ktory w każdym tygodniu wspiera 5000 ubogich, złożyć chce 5000 Fs. W r. 1748 znaydowało się w Uniwersytecie Kambridgi 1500, a w 1813 roku 2805 uczniów. W poźnieyszych latach wzrosła ich liczba do 4277, a w roku zeszłym wynosiła 4489.

P. Rothschild i kilku członków wyższey szlachty otrzymali od rządu na 31 lat posiadłość w pólnocney Wallii. Chcą oni tamteysze kopalnie otworzyć, które dawniey należały do P. Hugh Midletan, a potem spadły na Koronę. W tych dniach utworzyło się tu także nowe towarzystwo do obrabiania bogatey srebrney kopalni Tlapunahua w Mexyku, którego akcyie są iuż rozebrane. Pomiędzy codziennie pomnażaiącemi się tu towarzystwami zawiązały się także cztery, które chcą zaopatrzyć stolicę lepszem chlebem, mięsem, mlekiem i rybami; jedno z nich,

które dostrzeza dobre ji niefałszowane mieko iest iuż w czynności i zyskuie pochwałę.

Składki na wsparcie wychodniów Hiszpańskich wynoszą iuz do 9000 Fs.

Policyia wyśledziła przed kilku dniami niebezpieczną bandę złodziei koni, ktorzy od kilkunastu lat to rzemiosło prowadzili.

Wyrachowano, iż 200 rąk za pomocą Machin tyle teraz wyrobia, co przed 40 laty 20 millionów. Massa wyrabianych w Anglii przez machiny fabrycznych płodów, iest tak wielka, iż bez nich wymagałoby 400 millionów robotników, a przecież niemogą ie ze fabryki uczynić zadosyć wszystkim kommissom.

Przez woienną szalupę Suriname nadeszły z' Alvaredo do 13 Listopada doniesienia i listy od P. Harvey z Mexyk. P. Morier przybył szczęśliwie do Mexyku. Nowa ta Rzeczpolita cieszy się zupełną spokoynością i przedsiębierze środki ulepszeń. Od stracenia Iturbida w żadney prowincyi nie była spokoyność przerwana; w całym prawie kraiu niema żadnego Europeyskiego Hiszpana, i codziennie oczekiwane iest ponowienie nie przyiacielskich kroków między zamkiem St. Jean i Vera-Cruz.

Kongress Zjednoczonych Stanów północney Ameryki przyiął za trzeciem odczytaniem iednomyślnie bil uchwalaiący Jenerałowi Lafayete narodową nagrodę.

Z Zante d. 21 Grudnia.

Patras iest zawsze ieszcze od morza i lądu przez Greków zamknięte. Wiadomość o cofnieniu zamknięcia była zmyśloną, i zdaie się, że dało do niey powód odwołanie ztamtąd przez rząd Grecki 3 okrętów, dla dopomożenia zamknięcia Koron i Modon. D. 3 b. m. flotta Grecka zadała Egipskiey sile morskiey znaczną klęskę. W skutku odniesionego tego zwycięztwa w wodach Kandyi Admirał Miaulis przyprowadził do Nauplia 22 przewozowych okrętów, na których znaydowało się 3000 Murzyńskich żołnierzy, 400 koni Arabskich i mnóstwo żywności, tak iż cena kawy i ryżu znacznie spadła.

Od granic Tureckich d. 22 Styczna.

Podług ostatnich listów z Korfu Xżę Maurokordato zawrzeć miał z Omer Vrione rozeym, który póty trwać ma, póki go iedna lub druga strona nie wypowie. Omer Vrione uczynić miał pierwszy krok do tey umowy, do czego zniewolić go miało doniesienie z Stambułu, że Porta chce go się pozbydź z Albanii i przeznacza mu wyższe mieysce w Macedonii; ale on przewiduiąc, że to iest tylko pozor, aby go pochwycić, rozpoczął zaraz układy nietylko z Maurokordatem, ale i kilku innemi Albańskiemi kapitanami, których wypadek ieszcze niewiadomy.

W Tessalii nie zaszło nic ważnego. Rozpuszczona przed niedawnym czasem wieść o poymaniu Derwisza Baszy, nie sprawdziła się. Naylepsze iego woyska stoią ciągle nad rzeką Sperchius, lecz maią się tylko obronnie. Słychać iednak, iż odebrał od Porty rozkaz, ażeby, skoro usłyszy o wylądowaniu Ibrahima Baszy do Morei, postąpił zaraz przez Liwadyią przeciw Peloponesowi i w zimie woiował; lecz do tego zbywa mu zupełnie na sposobach.

Doniesienia o zaburzeniach w Morei

ra bardzo przeszkodzone. Zapewniaią, iż Rządowi środkowemu udało się przywrócić po większey części spokoyność i otrzymać na piśmie poddanie się większey części naczelników buntowników. Gdy Patras iest na nowo od lądu zamknięte, wnieść zrąd można, iż woyna domowa w Morei ustała.

Teatr Narodowy.

Jutro w Poniedziałek to iest d. 14 Lutego r. b. na Benefis Szymona Włodka, daną będzie wielka Traiedya w 5 aktach przez Fryderyka Szyllera napisana na ięzyk polski przełożona: *Karol Moor czyli Rozboynicy w Lasach Czeskich.*

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyinego, Wolnego, niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Stósownie do przepisu art: 118 Kodexu Cywilnego, podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał 1 Instancyi Kraju tuteyszego, na powodztwo Woyciech Like i Justyny z Likow Kozłowskiey Wdowy, w mieście [illegible] Krakowie zamieszkałych, wydał w dniu 7 Stycznia r. b. Wyrok stanowczy, którym nieobecność Wincentego Like Brata proszących, żadney o sobie wiadomości niedaiącego, uznaną została.

W Krakowie dnia 7 Lutego 1825. *Nikorowicz.*

Raubach Sekr. S. A.

Assessor Trybunału I. Instancyi Rzeczypospolitey Krakowskiey, Komissarz upadłey Massy Franciszka Buchelt.

W myśl Artyk: 40 i 41 Księgi III. Kodexu Handlowego, wzywa Wierzycieli teyże upadłey Massy, a mianowicie: 1) Jozefa Hardmuth w Wiedniu. — 2) Jozefa Haas tamże. — 3) Fryderika Kesslera w Norymberdze. — 4) Fryderyka Basseneo w Dreznie — 5) Jozefa Kremer w Krakowie. — 6) Fryderika Ertel w Wrocławiu. — 7) Harberg Hennig w Szczecinie. — Heiliger i Kompania tamże. — 9) Franciszka Schön w Styryi. — 10) Praetorius i Bunclaw w Berlinie. — 11) Fryderyka Hille w Krakowie. — 12) Annę Kremer tamże. — 13) Jędrzeia Welkman tamże. — 14) Jakóba Most tamże. 15) Macieia Paleczyńskiego tamże. — 16) Franciszka Kose w Pradze. — 17) C. W. Gräffer w Wrocławiu. — 18) F. Sponnera w Oławie. — 19) Fabrykę Nadelburgera w Wiedniu. — 20) Jana Nechi w Cieszynie. 21) Katarzynę Andel w Wadowicach, na koniec wszelkich innych niewiadomych, a mogących się znaydować Wierzycieli, ażeby stosownie do Art: 24 powołanego Prawa, osobiście lub przez Pełnomocników zgromadzili się w dniu 9 Marca r. b. o godzinie 10 z rana w Domu Władz Sądowych przy Kościele Sgo. Piotra stoiącym w Sali Audyencyonalney Trybunału w Wydziale 2gim, a to w celu podania w myśl dalszego 44 Art: potróyney listy, mogącey bydź potrzebney liczby syndyków tymczasowych, maiących bydź przez Trybunał mianowanych, ktoreby daley podług Rozdziału VII. wspomnioney Księgi Kodexu postępować mogli. — w Krakowie dnia 11 Lutego 1825 r.

(podpisano) *Habowski.*

Kommissyia Woiewództwa Krakowskiego

Ponieważ sprzedarz prawem dziedzictwa Dóbr Zagorzan publicznemi obwieszczeniami na dzień 1 Czerwca 1824 r. oznaczona do skutku nieprzyszła też same przeto dobra Zagorzany w Obwodzie Stopnickim Woiewodztwie tuteyszym pomiędzy Miastem Stopnicą, a Pacanowem mile iedne od Wisły od egle leżące pierwotnie przez Rząd Cesarsko Austryiacki W. Purkowskiemu sprzedane, a w teraźnieyszym W. Geczałkowskiego posiadaniu będące, stosownie do osnowy Artky: 4 postanowienia Xięcia Namiestnika Krolewskiego z dnia 8 Stycznia 1818 r. i Reskryptu Wielkiey Kommissyi Rządowey Skarbu z datty 15 Lipca 1824 Nr. 41 337, tudzież z datty 7 Października 1824 Nr. 65 694 zapadłych, iako w zupełności z szacunku swego nie wypłacaiące się i tym samym nietylko w tym celu nawet w prowizyiach i odatkach Skarbowi publicznemu zadłużone, na sprzedarz przez publiczną licytacyią w dziedziczne prawem własności posiadanie ze szkodą i na ryzyko dotychczasowego posiadacza niniejszym powtórnie ze zmnieyszeniem o 1/3 część szacu-

ku ogłasza i tym celem każdego Dóbr rzeczonych nabycia chęć maiącego na dzień 20 Kwietnia r. b. godzinę 9tą ranną jako terminie tu w Biorze Kommissyi Woiewódzkiey odbyć się maiącey Licytacyi w Vadium poniżey oznaczone opatrzonego wzywa. Do którey to Licytacyi głównieysze warunki następnie się stanowią:

1mo Na prætium fisci, czyli cenę do pierwszego przyszłey licytacyi wywołania bierze się summa w grubey Kassowey monecie Złp. 43.853 gr. 1 szeląg 1, to iest szacunek Dóbr sprzedaiących się o 1/3 część zmnieyszony od summy 65.779 gr. 17 kontraktem kupna i sprzedaży z Rządem Cesarsko Austryiackim oznaczoney.

2do Każden przystępuiący do licytacyi obowiązanym iest złożyć w gotowiźnie na vadium 1/10 część summy powyżey w ilości i gatunku monet, wymienioney, a to na bezpieczeństwo dotrzymania warunków licytacyi.

3tio Utrzymuiącemu się przy licytacyi a raczey naywięcey ofiaruiącemu przyznanym będzie dziedzictwo, kontrakt iednakże kupna i sprzedaży nie prędzey zawarty zostanie, dopoki całe dzieło sprzedaży przez wysoką Kommissyią Rządową Przychodów i Skarbu zatwierdzonym niebędzie, dla czego po dopełnieniu warunkow Licytacyi, następnie zawrzeć się maiącego Kontraktu przez plus offerenta oddanie Dobr w posiadanie nastąpi, pomimo przecież tego

4to Datta podpisu i zamknięcie protokułu licytacyynego, plus offerenta w zupełności. Rząd zaś w całkowitey formie zawarcie Urzędowego Kontraktu obowięzuie, z kąd wypływa, iż niedotrzymuiący warunków licytacyi utraca nietylko całkowite Vadium, ale nadto na nowo z iego szkodą i resico odbydź się maiący licytacyi wszelki niedobór względnie pierwszey offerty wynikaiący na całym iego maiątku poszukiwanym będzie.

5to Naywięcey ofiaruiący zaraz po zamknięciu protokołu licytacyynego obowiązanym iest złożyć w Kassie Główney Woiewodzkiey tuteyszey.

a)	Resztuiącego szacunku Dobr w summie . .	Złp. 14,659	gr. 11.
b)	Prowizyi zaległey a po dzień ostatni Grudnia 1824 roku wyrachowaney	— 10,257	— 8.
c)	Podatkow zaległych po rok 1814/15	— 710	— 1.
d)	Podobnież od r. 1815/16 po koniec Grudnia 1824 roku zalegaiących	— 2488	— —
	Razem Złp:	28,114	— 20

Ze iednak do powyższey Summy dalszy procent od dnia 1 Stycznia 1825 r. do dnia wniesienia kapitału Skarbowi należy się, takowy przeto swego czasu w przypadaiącey kwocie doliczonym zostanie. Liwerunek zaś w 1/3 części zawieszony iako i zaspokoienie tych podatkow dworskich któreby ieszcze od dnia 1 Stycznia 1825 r. zalegać mogły do przyszłego nabywcy należeć będzie iak i nakoniec wypłacenie resztuiącey Summy dotychczasowemu posiadaczowi iaka się od zupełnego Skarbu publicznego zaspokoienia w stosunku przez Licytacyą podniesioney ceny Dobr okaże.

6to. Dobra te w stosunku dopełnionych przez przyszłego nabywcę warunkow tak protokułu Licytacyi iako i Kontraktu oddane będą w posiadanie przyszłemu Dziedzicowi w tych samych granicach, z temiż samemi użytkami i ciężarami iak ie dziś W. Goczałkowski wedle Kontraktu z Rządem Cesarsko-Austryackim zawartym posiada.

7mo Koszta wszelkie sprzedaży Dóbr tych dotyczące się iako to: ogłaszenie licytacyi, zawieranie kontraktu i nakoniec intromissyia do przyszłego posiadacza należeć będą. — To więc co iuż w tey mierze przez Skarb wyłożonym zostało zwrócić obowiązanym iest. Nakoniec o dalszych warunkach każdemu chęć licytowania maiącemu przekonania się w Biorach Kommissyi tuteyszey zapewnia się wolność.

W Kielcach d. 20 Stycznia 1825 r.

Radca Stanu Prezes
(podpisano) *Wielogłowski.*
Sekretarz Jeneralny
(podpisano) *Zamoyski.*